

# ŁOWICZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek.

## Dr. T. WIELOBYCKI

z dniem 13 b. m. rozpoczyna przyjmowanie chorych pragnących leczyć się **światłem** (lampa kwarcowa, solux) **elektrycznością** i **masażami elektrycznymi**.

Godziny przyjęć: 1½—2½ po południu.

4—2

## Motor ropowy 5 Ko „Ursus“

przedwojenny okazynie do sprzedania. **Wiadomość Warszawa Czerska Nr. 8 m 4 dojazd tramwajem Nr. 2 do Wójtówki.**

5—3

Niniejszym podaje się do wiadomości wszystkich posiadaczy

## Loterji Artystycznej

że ciągnienie odbędzie się w niedzielę, dnia 15 b. m. o godz. 3 p. p. w lokalu gimnazjum żeńskiego.

**Komitet.**

## Szkoły zawodowe w Polsce.

Przemysł i wszelkie dziedziny pracy technicznej w Polsce odczuwają brak wykwalifikowanych techników i majstrów. Większość t. zw. techników, dotychczas obsługujących te dziedziny, składa się przeważnie z praktyków samouków, nie posiadających żadnego metodycznego wykształcenia. Pomijając inne przyczyny, właśnie ten brak pracowników wykwalifikowanych obeznanym z nowoczesnymi postęпами w dziedzinie techniki i nowoczesnymi sposobami wytwórczości, nie pozwala na podniesienie tempa i poziomu pracy zbiorowej naszego społeczeństwa przez co:

1) wytwórczość przemysłowa nie może osiągnąć powiększenia i potaniaenia produktów, podnosząc tem zamożność społeczeństwa;

2) stan budowania miast i miasteczek, urządzeń sanitarnych oraz stan dróg jest w stanie bardzo niskim.

Dla wszystkich gałęzi wymagających wiadomości specjalnych, musi przemysł sprowadzić majstrów cudzoziemców i opłaca ich bardzo wysoko, wtedy gdy ludność miejscowa niewykwalifikowana emigruje lub stara się szukać zajęcia na nędznych urzędach. Społeczeństwo nie umiejące pracować zorganizowanie i fachowo, narzeka na wygórowane podatki, nie zwracając uwagi na to, że Państwo musi dla utrzymania swej niezależności rozwoju i siłyłożyć fundusze na wojsko, oświatę, drogi i administrację i że obywatel pracą swą musi środków na to dostarczyć.

Stan biedy zmienić się musi. Jednym ze środków ku temu jest kształcenie się w kierunku zawodowym.

Należy podać do wiadomości i poradzić rodzicom, nie mającym pewności w zapewnieniu swym dzieciom uposażenia podczas studjów w zakładzie wyższym, zachowanie dużej rezerwy w posyłaniu dzieci aż do ukończenia do szkół średnich ogólnokształcących. O ile młodzieniec, kończący średni zakład ogólnokształcący, nie jest przygotowany do życia praktycznego i napotyka trudności w znalezieniu pracy o tyle technik z zakończonym wykształceniem średnim technicznym bez trudu będzie przyjmowany we wszystkich gałęziach przemysłu i przedsiębiorstwach technicznych prywatnych i komunalnych. Szkoły techniczne mają na celu urobienie pracownika technicznego, któryby, niezależnie od specjalności, mógł spełniać dwojakie czynności.

1) dozorować roboty, np. na kopalniach jako sztymar, w fabrykach włókienniczych jako majster działu, w fabrykach maszyn jako pomocnik inżyniera warsztatowego albo majster oddziału przy budowie i konserwacji dróg, jako dozorca techniczny i t. p.

2) być wykonawcą pomysłów, opracowanych w biurach fabrycznych i inżynierskich np. jako pomocnik konstruktora kalkulator pomocnik architekta i t. p. Pracownik uzdolniony do wymienionych czynności, może oczywiście po odbyciu praktyki, być kierownikiem małych przedsiębiorstw, przy usilnem zaś dalszem samokształceniu się i wybitnych zdolnościach może nawet wybić się na stanowisko kierownicze w dużem przedsiębiorstwie. Szkoła techniczna obecnego typu polskiego przyjmuje ludzi bez dłuższej praktyki przedwojennej, wymagając co najwyżej praktyki trzymiesięcznej, zaznajamia natomiast ze stroną rzemieślniczą zawodu przez pracę w warsztatach szkolnych i obowiązkową praktykę, trwającą co najmniej sześć tygodni w czasie **każdych wakacji letnich**. Prócz tego uczeń po odbyciu nauki w szkole, nie otrzymuje od razu świadectwa ostatecznego, lecz dopiero po jednym lub dwóch latach pracy zarobkowej poszkolnej. W tym celu

składa sprawozdanie ze swej pracy i świadectwa zwierzchników. Jeżeli Komisja Egzaminacyjna stwierdzi na podstawie sprawozdania i związanego z nim egzaminu należyty poziom praktycznego wyrobienia kandydata, to po poddaniu go jeszcze egzaminowi z przepisów prawnych, dotyczących zawodu nadaje mu miano i stopień „technika” oraz wydaje świadectwo stwierdzające ostateczne jego uzdolnienie zawodowe. Ten system ma na celu wypuszczać w życie siły techniczne, zupełnie i należycie przygotowane do tak trudnej i odpowiedzialnej pracy, jaką jest praca technika. Dodać trzeba, że rozróżniane są obecnie dwa rodzaje szkół technicznych: a) rodzaj zasadniczy, do którego należy większość szkół, przyjmują one kandydatów, posiadających wykształcenie z 4 klas szkoły średniej ogólnokształcącej lub 7 klas szkoły powszechnej, nauka zaś trwa 5 do 4 lat zależnie od zawodu; b) rodzaj wyższy dla zawodów, w których zróżnicowanie funkcji wytworzyło liczniejszą gradację i w których wiedza technika, postawionego na stanowisku więcej odpowiedzialnym, musi opierać się na gruntowniejszym zasobie wiedzy teoretycznej. Są to szkoły budowy maszyn i elektrotechniki. Przyjmują one kandydatów, posiadających wykształcenie z 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej, a nauka trwa 5 do 7 półroczy.

Przy zakładaniu i organizowaniu szkół przyjętą jest zasada, aby każda szkoła była przystosowana do pewnej gałęzi produkcji np. Szkoła Włókiennicza w Łodzi ma wydziały: przędzalniczy, tkacki, farbiarsko-wykończalniczy i ruchu fabrycznego, t. j. mechaniczno-elektrotechniczny przystosowany do potrzeb fabryki włókienniczej, zaś Szkoła Górnicza i

Hutnicza wydziały: górniczy, miernictwa kopalnianego, hutniczy i mechaniki z elektrotechniką do potrzeb przedsiębiorstw górniczych i większych fabryk budowy maszyn. Szkoła Budowy Maszyn w Poznaniu ma na celu wykształcić techników mechaniki rolniczej, zaś Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki w Warszawie—techników, obeznanych specjalnie z obróbką maszynową, a zatem dla fabryk obrabiarerek, samochodów, lokomotyw, silników i t. p. W każdej szkole technicznej przewidziane są następujące grupy przedmiotów:

Nauki pomocnicze: matematyka, fizyka i chemia.

Nauki techniczne: podstawy rysunku technicznego, odpowiednie działy mechaniki ogólnej i stosowanej, nauki o materiałach i specjalne przedmioty z danej gałęzi techniki.

Prace w warsztatach i maszynowni.

Nauki administracyjne: rachunkowość przemysłowa, kalkulacja, organizacja pracy i wiadomości prawno-handlowe.

Nauki ogólnokształcące, jednak w zakresie szczupłym i przystosowanym do danej gałęzi zawodu, jak: języki polski i obce, krajoznawstwo i nauka obywatelska.

Nauka prowadzona jest pogładowo. Zasada naczelna jest, aby uczeń uczył się przez wykonywanie jakiejś pracy, np. pracując w warsztacie, laboratorium rozwiązując zadanie liczbowe nie przez pamięciowe opanowywanie materiału werbalnego. Praca w warsztatach ma na celu nietyle wyrobienie perfekcji w wykonywaniu pracy, ile zapoznanie z jej rodzajami i charakterem. Praca w maszynowni ma zapoznać ucznia z właściwościami maszyn ruchu oraz nauczyć prawidłowej obsługi i pieczy.

E. WIR.

## Gawędy harcerskie.

### IV

Miesiąc marzec, to miesiąc zastanawiania się nad trzecim prawem, które brzmi „Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim”.

Prawo to wymaga byś stal się jednostką użyteczną a nie pasożytem społeczeństwa, byś, gdziekolwiek się znajdziesz pamiętał, że nasz włożony na barkach obowiązek śpieszenia z pomocą, byś zawsze świadom był, że jesteś członkiem wielkiej organizacji młodzieży pod nazwą „Związku Harcerstwa Polskiego”, która działa nie tylko na terenie Rzeczypospolitej, lecz i tam, gdzie tylko bije serce polskie.

Wiesz zapewne o tem, iż jedną z głównych bolączek naszych jest emigracja polskich obywateli udających się dobrowolnie na wygnanie za kawałkiem chleba, którego zdobyć nie może w kraju ojczystym. Tam na obczyźnie zatracają oni pierwiastek narodowy łącząc się z tubylczą ludnością. Chłop, rzemieślnik czy robotnik polski chętnie jest przyjmowany przez obce państwa jako materiał dobry róboczy, łatwo przystosowujący się do warunków miejscowych, nie żądający dużych wymogów, a przede wszystkim, że jest łatwy do asymilowania się. Przez to rok rocznie tracimy setki, a nawet tysiące ludzi.

Dotychczas panują wadliwe stosunki emigracyjne, poprawieniem których zajmują się odpowiednie władze, natomiast ty, Druhu, chcąc powstrzy-

mać ten ubytek, winienesz wśród społeczeństwa zachęcać ludzi dobrej wiary do zapisywania się na członków towarzystwa im. Adama Mickiewicza, zadaniem którego jest opiekowanie się wychodźcami.

Powinienesz uświadamiać grozę położenia państwa, że kraj nasz nie ma naturalnych granic, że nasi sąsiedzi, którzy nie mogą się pogodzić z istnieniem naszej państwowości, a wiedząc iż przyszła wojna będzie wojną gazów i lotnictwa, zbroją się, powiększają systematycznie eskadry lotnicze, chemicy pracują w laboratoriach nad wynalezieniem coraz to nowych i zębniejszych gazów, by móc nas nimi pozatruwać; że nadaremny będzie wysilek ojców naszych, jeżeli zawczasu nie pomyślimy o gromadzeniu u siebie tej broni, jaką chcą nas nieprzyjaciele zniszczyć.

Do tego dojdziemy jedynie wspólną pracą, pracą całego społeczeństwa.

Gromadzeniem nowoczesnej broni zajęło się towarzystwo pod nazwą L. O. P. P. Komitety istnieją w każdym mieście, istnieje i u nas, lecz zbyt mało ma członków. Otóż wciągaj ludzi druhu, do towarzystwa tegoż.

Narzekamy wszyscy, iż towary sprowadzone są bardzo drogie, lecz nigdy zapewne nie zastanawialiśmy się, dlaczego?

Dotychczas towary zagraniczne przybywają do nas nie na okrętach polskich płynących pod banderą biało-czerwoną, lecz pod obcą, a często pod flagą państwa czyhającego na naszą zgubę i nie do portu naszego, gdyż takiego nie mamy. Wyladują towar z okrętów nie rodacy nasi, ponieważ hakatysta niemiecki nie pozwala mu, a tylko robotnik pruski. Wskutek tego cały krwawy dorobek nasz nie pozostaje w kraju, a tylko idzie w obce

Czynne są obecnie następujące szkoły techniczne:

A. Szkoły mechaniki i elektrotechniki:

1) budowy maszyn i elektrotechniki w Warszawie z jednym w Państwie wyodrębnionym wydziałem elektrotechnicznym;

2) budowy maszyn w Poznaniu—1) i 2) obie rodzaju wyższego;

3) szkoła mechaniki okrętowej w Tczewie;

4) wydziały mechaniczne w szkołach przemysłowych w Krakowie, Bielsku i Lwowie, w szkole włókienniczej w Łodzi i górniczej w Dąbrowie Górniczej, technicznej w Wilnie oraz budowy maszyn w Grudziądzu;

Wszystkie 3 — rodzaju zasadniczego.

B. Szkoły budownictwa (wszystkie rodzaju zasadniczego)

1) wydziały budownictwa architektonicznego w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Wilnie;

2) Wydziały budownictwa drogowego i wodnego w Warszawie, Lwowie, Poznaniu, Wilnie i Kowlu.

C. Szkoły włókiennicze (rodzaj zasadniczy)

1) Szkoła Włókiennicza w Łodzi z wydziałami: przędzalniczym, tkackim, farbiarsko-wykończalniczym

2) wydział włókienniczy i farbiarski głównie dla przeróbki wełny w Szkole Przemysłowej w Bielsku,

D. Szkoły górnicze i hutnicze (rodzaj zasadniczy)

1) Szkoła Górnicza i Hutnicza w Dąbrowie Górniczej z wydziałami: górniczymi, miernictwa kopalnianego, hutniczymi;

2) Szkoła Miernicza w Boryslawiu;

3) Szkoła Górnicza w Tarnowskich Górach.

E. Szkoły chemiczne (prócz wymienionej już włókienniczej i hutniczej)

1) wydział chemiczny w Krakowie;

2) wydział cukrowniczy w Bydgoszczy.

F. Szkoła Przemysłu Leśnego w Łomży.

G. Szkoła Grafiki Przemysłowej w Bydgoszczy.

H. Szkoły miernicze w Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Łomży i Kowlu.

J. Szkoły kolejowe, mające na celu kształcenie pracowników technicznych kolejowych w służbie mechanicznej i drogowej w Warszawie, Sosnowcu i Radomiu.

K. Szkoła Żegluga Morskiej w Tczewie.

Blizszych informacji co do szkół powyższych udzieli Departament Szkolnictwa Zawodowego przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie Bagatela 12.

## I. Szkoły techniczne typu zasadniczego.

Cel: wykształcenie techników pomocniczych różnych specjalności. Czas trwania nauki 3 lub 4 lata (wyjątkowo mniej.)

Warunki przyjęcia: 4 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej lub 7 klas szkoły powszechnej lub ukończenie pełnej szkoły rzemieślniczo - przemysłowej i egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i rysunku, prócz tego w szkołach z krótszym okresem nauki konieczną jest praktyka przedwstępna.

1. B o r y s ł a w (Woj. Lwowskie) — Szkoła Górniczo-Wiertnicza.

2. B y d g o s z c z (Woj. Poznańskie)—Państwowa Szkoła Przemysłowa a) Wydział Przemysłów

ręce. Przeto jeśli chcemy wyzwolić się z istniejącego stanu rzeczy, musimy popierać usiłowania Ligi Żegluga Morskiej i Rzecznej.

Nie lepiej przedstawia się stan kasy imienia Mianowskiego, która ma na celu krzewienie nauki polskiej.

To są instytucje, których członkiem powinien być każdy polak i każda polka, a szczególnie młodzież obojga płci. Nie wymagają one dużych nakładów, przeciwnie, składka miesięczna wynosi niecały złoty, kilkadziesiąt groszy, a wszak więcej wydajemy pieniędzy na rzeczy blahe, częstokroć nie przynoszących nam żadnych korzyści, a tu każdy złożony grosz utrwała mocniej dach nad głową naszą.

Pamiętajmy o jednym, że „komu więcej dano, od tego więcej wymagają“.

Uzyskaliśmy niepodległość, musimy przeto dać jej trwałe fundamenta tak, by przyszłe pokolenia nie przeklinały nas za zmarnowany czas.

Ty sam Druhu harcerzu, możesz być pożytecznym, jeżeli czynnie zwalczać będziesz analfabetyzm. Wokół siebie znajdziesz sporą ilość ludzi nie umiejących ani pisać ani czytać. Zaopiekuj się choć jedną osobą i naucz ją, a już dobrze uczynisz. Niechże będzie twoim codziennym dobrym uczynkiem, na który tak wielką uwagę kładą nasze władze harcerskie, iż godzinkę poświęcisz temu nieśczęsnemu, temu, że tak powiem, ślepemu człowiekowi.

Spróbuj. Początkowo będzie ci ciężko, lecz jak już zaczniesz czytać twój towarzysz, jakże się będziesz cieszył i zarazem czuć dumnym, iż ty, mimo żeś młody, a jednak, już stajesz się pożytecznym dla kraju. W ten sposób splacisz jeden z długów zaciągniętych względem Matki Ojczyzny.

Od czasu do czasu wspomnij i pospiesz z pomocą dzieciom znajdującym się w schronisku. Jakże oni czuliby się szczęśliwymi, gdyby mieli z pośród nas opiekunów. Stańcie się „chrzestnymi ojcami“, na wzór „matek chrzestnych“ z czasów wojen bolszewickich, które zasyłały żołnierza na frontie dobrą radą, a niekiedy i podarunkiem. I chociaż nieraz wartość materialna tego podarku była nikła, to jednakże czuł się wojak, tam na linii szczęśliwym, iż ma kogoś w kraju, co się opiekuje i troszczy o jego los.

I wiele, wiele innych sposobów można by podać, jednakże pozostanę na tych.

Nie sądzicie, że prawo to ograniczyć można na usunięciu kamienia z drogi, czy zrzuceniu skórki od pomarańczy z chodnika, czy wreszcie podniesienia papierka. Gdybyście tak sądzili, to byłibyście w błędzie.

Dla każdego harcerza poczynając od biskopata aż do ćwika, od nowowstępującego do drużyny aż do drużynowego poprzez różne ważne szarże otwierają tu pole do działania.

Do czynu Druhowie!

Obowiązkiem każdego polaka jest być członkiem Ligi Żegluga Rzecznej i Morskiej.

Pogrążona w głębokim smutku z powodu śmierci ojca i dziadka naszego

### ś. p. Maksymiljana Gałkiewicza

rodzina składa serdecznie „Bóg zapłać“ Wielbnemu Duchowieństwu z ks. prał. Niemirą i ks. kanonikiem Stępowskim na czele, za oddaną ostatnią usługę kościelną Sz. Sz. doktorom: dr. H. Osińskiemu, dr. St. Terajewiczowi za pełną życzliwości niestrudzoną pomoc lekarską. P. Leopoldowi Jabczyńskiemu, komisarzowi Kasy Chorych za serdeczną życzliwość i pieczołowitość, oraz wszystkim, którzy wzięli udział w żałobnym obrzędzie.

W czwartek dnia 19 b. m. jako w dniu imienin ś. p.

### Józefy Gierasiewicz

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Popijarskim o godz. 9 rano, na które zaprasza znajomych i życzliwych.

**Rodzina.**

Rolnych (cukrownictwo, młynarstwo, krochmalnictwo, syropiarstwo) b) Wydział Grafiki Przemysłowej.

3. Dąbrowa Górnicza (Woj. Kieleckie)—Państwowa Szkoła Górnicza i Hutnicza im. Staszica. Wydziały: górniczy, miernictwa kopalniczego, hutniczy i mechaniczny.

4. Grudziądz (Woj. Pomorskie) — Państwowa Szkoła Budowy Maszyn a) Oddział dla majstrów-mechaników, b) Oddział dla techników.

5. Kowel (Woj. Wołyńskie) — Państwowa Szkoła Miernicza i Drogowa Wydział drogowy.

6. Kraków—Państwowa Szkoła Przemysłowa a) Szkoła budownictwa, b) wydział mechan. techn., c) Wydział chemii technicznej, d) Szkoła piwowarska (czas trwania nauki 1 rok)

7. Łomża (Woj. Białostockie)—Państwowa Szkoła Miernicza i Przemysłowo - leśna. Wydział Przemysłowo-Leśny.

8. Lwów—wydział Drogowy przy Państwowej Szkole Przemysłowej we Lwowie, Wydział elektromechaniczny.

9. Łódź—Państwowa Szkoła Włókiennicza, Wydziały: przędzalniczy, tkacki, farbiarsko - wykończalniczy i ruchu fabrycznego.

10. Poznań—Państwowa Szkoła Budownictwa—Wydziały: budowlany, drogowy, mierniczo-melioracyjny i szkoła ceramiczno-ceglarska.

11. Warszawa — Państwowa Szkoła Budownictwa Wydziały: budowlany i drogowy.

12. Wilno—Państwowa Szkoła Techniczna Wydziały: budowlany, drogowy i mechaniczny.

13. Wieliczka — Państwowa Szkoła Salinarna.

## II. Szkoły techniczne typu wyższego.

Cel: wykształcenie techników, mogących po odbyciu pewnej praktyki, pracować samodzielnie. Czas trwania nauki 3-3½ lata. Warunki przyjęcia: ukończenie 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej i egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki, fizyki i rysunku; w Poznaniu wymagana 1 - roczna praktyka przedwstępna.

14. Poznań — Państwowa Szkoła Budowy Maszyn—kształci techników-mechaników.

15. Warszawa—Państwowa Szkoła Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda. Wydziały: budowy maszyn i elektrotechniki.

16. Tczew — Szkoła Morska, Wydziały: żeglugowy i mechaniki okrętowej.

## III. Szkoły techniczne w Województwie Śląskiem.

17. Bielsko—Państwowa Szkoła Przemysłowa Wydziały: włókienniczy, farbiarski i mechaniczny.

18. Królewska Huta— Państwowa Szkoła Mechaniczna i Hutnictwa (w organizacji).

19. Tarnowskie Góry — Szkoła Górnicza.

## IV. Szkoły kolejowe.

Cel: przygotowanie pracowników fachowych w służbach wykonawczych kolejowych a mianowicie: mechanicznej i drogowo-budowlanej. Warunki przyjęcia: 4 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej lub 7 oddziałów szkoły powszechnej i egzamin sprawdzający z języka polskiego, matematyki i rysunków odręcznych. Czas trwania nauki 4 lata.

20. Radom (Woj. Kieleckie) — Państwowa Średnia Szkoła Techniczna Kolejowa.

21. Sosnowiec (Woj. Kieleckie) — Państwowa Średnia Szkoły Techniczna Kolejowa.

22. Warszawa—Państwowa Średnia Szkoła Techniczna Kolejowa.

23. Wilno — Wydział Kolejowy przy Państwowej Szkole Technicznej.

24. Brześć (nad Bugiem) — Szkoła Techniczna Kolejowa Zrzeszenie Kolejarzy.

## V. Szkoły Miernicze.

Cel: wykształcenie mierników dla średnich pomiarów terenowych. Warunki przyjęcia: świadectwo ukończenia 4 klas szkoły średniej lub 7 klas szkoły powszechnej i egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i rysunku, Czas trwania nauki 4 lata.

25. Kowel—Wydział Mierniczy przy Państwowej Szkole Mierniczej i Drogowej.

26. Lwów—Wydział Mierniczy przy Państwowej Szkole Przemysłowej.

27. Łomża (Woj. Białostockie)—Państwowa Szkoła Miernicza i Przemysłowo-Leśna.

28. Poznań. —Wydział Mierniczo-Melioracyjny przy Państwowej Szkole Budownictwa.

29. Warszawa—Państwowa Szkoła Miernicza (bez kursu I).

Blizszych informacji co do szkół powyższych jak i co do szkół innych typów, udzieli Departament Szkolnictwa Zawodowego przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego—Bagateła 12 w Warszawie, lub też Dyrekcja właściwej szkoły.

## KORESPONDENCJE.

## z Łyszkowic.

Zgóry od roku zawiązało się w Łyszkowicach dzięki inicjatywie ks. prefekta Br. Lewandowskiego stowarzyszenie „Młodzieży Polskiej“, do którego należy młodzież obojga płci. Zadaniem i celem tego koła, kształcić i uświadamiać się w kierunku społeczno-patriotycznym jak również religijnym, na czele kółka stoi tak zwany patronat wybrany z miejscowej inteligencji, która czuwa nad działalnością koła. W każdą niedzielę odbywają się zebrania poświęcone wykładom z dziedziny historii ojczyźnej, geografii i ogólnokształcące pogadanki, a dwa razy w tygodniu wieczorowe wykłady rysunków i kreśleń technicznych. Co pewien czas koło własnymi siłami urządza przedstawienia teatralne, wybierając sztuki przeważnie o tendencjach patriotycznych, jako to; Kościuszkę w Petersburgu, Bolszewicy pod Warszawą i t. p., a pozatem sztuki wesołe. Dochody z tych przedstawień są przeznaczone na budowę kościoła w Łyszkowicach, którego brak daje się ogromnie odczuwać.

Ostatnio w dniu 1 marca odegrano dwie komedijki „Korepetytor“ i „Majster i czeladnik“ Korzeniowskiego. Przy dosyć szczelnie przepelnionej sali teatralnej, amatorzy wykazali nadspodziewanie zrozumienie i odczucie swych ról, czego dowodem były niemilknące brawa, oklaski i wywoływanie aktorów.

Na uwagę zasługiwali swoją grą w komedyjce „Majster i Czeladnik“ p. Poszwińska jako niezrównana majstrowa, pani Szarucka, panna Janina Mrozowska z uczuciem odegrała rolę Basi, p. Zenon Kokot był idealnym czeladnikiem Kacperkiem, p. Fr. Blichowski typowym bez serca żydkiem Mordką, jak również reszta amatorów w osobach: pp. Fl. Kokota, Rudniewskiego i Kocemby grała bez zarzutu.

Również i farsa „Korepetytor“ była odegrana znakomicie. W obydwóch komedijkach reżyserował pan Ryszard Koczorowski, i dzięki jego pracy stworzył się zespół teatralny. W imieniu miejscowego społeczeństwa, dla którego teatru w Łyszkowicach jest atrakcją bardzo przyjemną, czuję się w obowiązku podziękować i również życzyć młodzieży Szczęść Boże! w dalszej uczciwej i zbożnej pracy.

A. Zagłoba.

## KRONIKA

### Kalendarzyk.

† *Piątek* Krystyny, Sabina M.

† *Sobota* Matyldy Kr, Wd.

*Niedziela* Klemensa Hofb.

*Poniedziałek* Hilarego B. M.

*Wtorek* Józefa z Arymatei.

† *Sroda* Gabryjela Arch.

*Czwartek* Józefa Oblub. N. M. P.

Wschód słońca g. 5 m. 43. zachód g. 5,45.

— **Nie wiercie własnym koniom.** W związku z powyższym tytułem zdarzył się w mieście przykry wypadek. Jeden z młodych izraelitów—rzeźnik, spiesząc się do magistratu dla załatwienia pewnych formalności, zaprzęgał swego konia, który z natury niespokojny kopnął go tak silnie w głowę, że za-

chodził obawa, czy nie nastąpiło pęknięcie czaszki, ewentualnie silne wstrząśnienie mózgu.

Nieszczęśliwy ze strasznego bólu stracił przytomność, uważano więc go narazie za zabitego, lecz zabiegi lekarskie natychmiast stosowane uratują mu nie tylko zdrowie lecz i życie.

Powyższy wypadek jest ostrzeżeniem dla wielu właścicieli koni, aby zbyt nie ufali stworzeniu, które często odwdzięcza się bardzo boleśnie swemu opiekunowi.

— **Akademickie Koło Łowiczian** urządza dnia 18 marca r. b. „Wieczornicę towarzyską“ dla członków i wprowadzonych gości w sali kasyna Urzędników Magistratu m. st. Warszawy (Krakowskie Przedmieście), na którą niniejszym zaprasza sympatyków koła.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. Początek — o godz. 10 wieczorem.

— **Z sali teatralnej Kina Wojskowego.** W najbliższą niedzielę o godz. 2-iej po południu w sali Kina Wojskowego sekcja teatralna Tow. Wiedzy Wojskowej powtarza na żądanie publiczności koncert orkiestry 10 p. p. i sztukę ludową „Błązek opętany“ Wł. Z. Anczyca ze śpiewami i tańcami.

Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe 10 p. p.

Sztuka nadzwyczaj wesoła, a grana ze zrozumieniem i przejęciem wprowadza widza w nastrój wesoły i pogodny, kto więc nie był w czwartek niech spieszy w niedzielę posłuchać pięknej muzyki i rozweselić się.

— **Na pomoc szkolną dla Szkoły Handlowej** złożyli na ręce skarbnika K. Rybackiego: p. J. Minc skład apteczny zł. 20, p. Marceji Słoniewicz 5 zł.

— **Sprostowanie.** W Nr. 10 „Łowiczanina“ w artykule „Zasilki dla Straży“ w podpisie omyłkowo wydrukowano „Dyrektor“ zamiast Inspektor.

### Z Narodowej Organizacji Robieł w Łowiczu.

W najbliższą niedzielę w czytelni bezpłatnej Oddziału Nar. Org. Kobiet będą pełniły dyżur: p. p. Marja Szajdingowa, Jadwiga Czarnecka i Szczepańska.

### Podziękowanie.

Wszystkim instytucjom, jak również i osobom które wydatną swą pomoc okazały przy stłumieniu pożaru jaki wybuchł w fabryce „Len Poiski“ w dniu 2 b. m., a przede wszystkim Pp. Gołębiowskiemu Leonowi, Rejnecke Henrykowi, Ochotniczej Straży Ogniowej, Straży Seminaryjnej, Wojskowej i Szkoły Rełniczej tą drogą serdecznie Bóg zapłać składa Administracja fabryki.

### LISTY DO REDAKCJI.

*Szanowny Panie Redaktorze!*

W poprzednim numerze pisma Szanownego Pana z niemalym zdziwieniem przeczytałem artykuł p. Pierzana, który stara się uczynić sprostowanie mojego, „nie bardzo sprężystego sprawozdania p. t. „Sport“.

Czytałam sprostowanie p. Pierzana parokrotnie i po długim zastanowieniu się doszedłem do wniosku, że artykuł ten mógłby nosić śmiało tytuł

sprostowanie, które nic nie sprostowało, zamiast „Listy do Redakcji“.

Pan Pierzan ogłasza „miastu i okolicy“, że poprzednie recenzje były pisane przezemnie.—chyba to może być nowością dla pana, lecz nie dla ogółu czytelników pisma.

Ponieważ nie zna Pan, panie Pierzanie, widocznie zasadniczej treści słowa „epitet“, przeto trudno mi odpowiedzieć na pańskie „niesłuszne a zarazem i niesmaczne epitety“. Radzę zajrzeć do encyklopedji.

Zapytuje się Pan „czy opierając się tylko na tem, że jedna drużyna futbolowa przegrywając na 8 jeden lub dwa mecze,... daje każdemu do myślenia i t. d...?“ Z całą pewnością powiem, że tak. Pierwszy raz widząc członków klubu jak grają, jak się zachowują na boisku i t. p... już wyrabiamy sobie sąd o wartości tego klubu, a cóż dopiero, gdy się widziało K. S. „Orzeł“ i to nieraz, jak dzielnie grał, naraz zostaje pobity! Ten raptowny spadek jak Pan wytłómaczy? Powie Pan, że to przypadek, że to każdy Klub może spotkać. Dobrze! Zgoda i na to.

Na podstawie czego wydajemy sąd o danej organizacji, czy instytucji, czy wreszcie uczelni? Czyż nie na podstawie wystąpień publicznych ich członków? Czyż nie na ich zachowaniu się?

Tak ogół myśli, a nie tak jak pan, panie Pierzanie.

Powinien Pan dobrze wiedzieć o tem, że odzwierciedleniem stosunków wewnętrznych są zaw sze wystąpienia na zewnątrz. Tu na arenie publicznej wszyscy zdają rachunek ze swej żywotności lub nie.

Zapytuję się Pana na podstawie czego kilkatisięczne tłumy publiczności znajdujące się na Olimpiadzie w r. 1924 wydały opinię nie o jakimś klubie lecz o całej Polsce w sporcie np. piłki nożnej?? Czyż nie na podstawie jednego tylko meczu???

Tak było dotychczas, tak będzie i nadal, i nikt tego nie zmieni. Chyba, że są wśród nas geniusze, którzy gdzieś się ukrywają; oczekujemy ich z niecierpliwością. A może Pan jest tym zwiastunem... to naprawdę nie w porę Pan się wybrał. Należałoby jeszcze zaczekać i przygotować odpowiednio grunt, by słowa Pana, jak te ziarna nie padły przypadkowo między chwasty i nie zostały przez nie zagłuszone, lecz już na żyzną glebę i wydały bujny owoc.

Najlepiej charakteryzuje przysłowie „jak cię widzą, tak cię piszą“.

Mówi pan, że ja powinienem wiedzieć co się w pańskim klubie działo w tym czasie. A to z jakiej racji? Czy ja mam być bratem czy swatem klubu „Orla“? Niefortunnie Pan się wybrał i pod złym adresem Pan trafił?\*

Lecz już doprawdy, tu trafił Pan „kulą w płot“ kiedy mówi Pan „że inny klub będzie godnie nosił barwy klubu pod warunkiem, żeby sprężysty kierownik nie był jednocześnie autorem nie bardzo sprężystego sprawozdania“. Biedny kierowniku! osiwiejesz z radości, gdy przeczytasz, żeś został recenzentem sportowym. Człowiecze! radzę ci uczynić jakąś pielgrzymkę do miejsca świętego za to, żeś nim został: Powinieneś za zaszczyt poczytywać sobie, że możesz pisać w polskim piśmie.

Słowo „kochany“ zbyt nieładnie brzmi w całym pańskim liście. Zdaje mi się, że z trudem strawił Pan je.

Osobistość pańska znana mi jest tylko z listu do redakcji „Łowiczana“ i nie znając mnie oso-

biście, pozwala Pan sobie pisać „per ty“, „Zes, Zesio“ i t. d., sądząc, że zagalopował się Pan!

Uważa Pan przysłowia łacińskiego i po co to? Czyż nie lepiej użyć naszych kochanych polskich, które dokładnie charakteryzują, niż wertować po obcych książkach? Pan, jako uczeń, powinien wiedzieć, co Rej powiedział. „A niechaj narodowie wždy postronni znają, iż Polacy nie gęsi, iż swój język mają“.

Język nasz bardzo jest bogaty i w przysłowiu, zapewniam Pana, więc po co propagujemy naleciałości obce? Chyba dlatego, że słowo obce często nie zrozumiałe u drugiego, podnosi go w oczach tegóż rozmiarów człowieka uczonego! Lecz to tylko chwilowo olśnić może kogoś; ludzie się szybko orientują i zamiast „mędrzec“ powiedzą co innego.

Nim się zacznie coś pisać, należy się dobrze zastanowić. Pan, panie Pierzanie, nie mógł wyrobić sobie zdania o klubie na podstawie jednego meczu, a od razu ze sprawozdania mojego wywnioskował, że ja rzucam „niesłuszne a i zarazem niesmaczne epitety pod adresem graczy K. S. „Orzeł“. Dziwne to się wydaje. Gdyby Pan przewertował kilkanaście razy artykuł mój, wzył się w niego tak, jak ja to czynię nim coś napiszę, to napewno doszedłby Pan do przekonania, że to, co Pan zarzuca mi, jest tylko wysrane z palca.

Mówi Pan, szkoda, że nie przypomniałem w porę tak pięknego przysłowia „Si tacuisses philosphus mansisses“, co przetłómaczywszy na język zwykłych śmiertelników brzmią „Gdybyś był milczał, uszedłbyś za filozofa“. Dla Pana specjalnie przetłómaczyłem dlatego, że pan w pośpiechu przepisał, nie wiedząc, co to ma znaczyć. Radzę Panu dobrze zastanowić się nad pańskim przysłowiem i zamiast dawać komuś nauki, należy samemu się do nich zastosować.

Narazie tyle.

Łączę wyrazy mojego szacunku dla Szan. Pana Redaktora.

Zes.

## Wykaz

### wykonanych w r. 1924 robót przez Magistrat w Łowiczu.

1. Most t. zw. Taryfowy na rzece Bzurze został gruntownie przebudowany. Most ten łączy ulicę Mostową i szosę Sannicką.
2. Dom miejski przy ul. Pl. Kościuszki Nr. 16 został odnowiony i otynkowany. W domu tym mieści się miejskie muzeum im. Tarczyńskiego i miejska Szkoła Handlowa.
3. Gmach Ratusza gruntownie odnowiony wewnątrz.
4. Na kolonji urzędniczo-robotniczej (przedmieście Bratkowice) dokończono budowę 4 budynków i postawiono od fundamentu budynek gospodarczy oraz piwnicę.
5. Budynek rzeźni odnowiono wewnątrz i zewnątrz.
6. Ilo elektrowni miejskiej została nabyta nowa lokomobila o sile 175 H. P. firmy R. Wolf-Magdeburg oraz dynamo maszyna firmy Fiszer-Warszawa o sile 140 kw. 2 × 250 volt, Akumulatory zostały częściowo poprawione. Budynek wewnątrz został odnowiony.
7. Wszystkie małe mostki (miejskie) zostały przełożone oraz pobudowano około 30 mostków na przecięciach ulic.

8. Przystąpiono do ogrodzenia ogrodu miejskiego t. zw. Saskiego.

9. Założone zostały aleje ul. Glinki obecnie im. Sienkiewicza.

10. Zakończono zostały pomiary miasta w granicach ustalonych przez M. R. P.

11. Rozpoczęto dalsze pomiary miasta poza granicami ustalonymi przez M. R. P. t. j. przeprowadzone są pomiary gruntów w obrębie granic miasta (gminy miejskiej).

12. W opracowaniu znajduje się plan regulacyjny miasta.

13. 5 artezyjskich studzien zostało gruntownie zreparowanych

14. Bruki miejskie na wszystkich ulicach i placach przez całe wiosnę, lato i jesień były reparowane.

15. Wszystkie miejskie drogi poprawiono sposobem szarwarkowym.

16. Budynek łaźni miejskiej odnowiono wewnątrz i zewnątrz. (2 ubikacje kąpielowe urządzone systemem kaflowym).

17. 7 szkół miejskich (lokale) odnowiono.

18. Otwarto jedną 2 klasową szkołę w budynku miejskim.

19. Założona została miejska Szkoła Handlowa.

20. Rozparcelowano nieużytki na Kostce i przy ul. Kaliskiej pod budowę domów (parcel. 35.)

## WYCIĄG

uchwał zapadłych na posiedzeniu Sejmiku Powiatowego w Łowiczu, odbytem w dniu 5 listopada 1924 r.

1.

### Uchwała Nr. 287.

Sejmik Łowicki postanawia aby przy wynajmowaniu, należącego do Sejmiku domu, przy ul. Długiej pierwszeństwo miały kółka rolnicze lub inne instytucje kulturalne.

### Nr. 288.

Łowicki Sejmik wypowiada się za wyłączeniem z gminy Bolimów, pow. Łowickiego, a włączeniem do pow. Skierniewickiego wsi Radziwillów, Bartniki, Grabina, Grabie i Zabudziska.

a) W sprawie nagłego wniosku odnośnie gospodarki w szpitalu św. Tadeusza jednogłośnie powzięto

### Uchwałę Nr. 289.

Łowicki Sejmik do zbadania gospodarki w szpitalu św. Tadeusza w celu zaprojektowania reorganizacji jej powołuje specjalną Komisję, na członków której wybrano pp. Z Boskiego, Fr. Wojdę, St. Fudalę, L. Gołębiowskiego i Ant. Szaniawskiego.

## WYCIĄG

uchwał zapadłych na posiedzeniu Sejmiku Powiatowego w Łowiczu, odbytem w dniu 17 listopada 1924 r.

### Uchwała Nr. 290.

Po wysłuchaniu sprawozdania Komisji i wyjaśnieniu Wydziału Powiatowego, Sejmik wzywa Wydział Powiatowy do przeprowadzenia z całą bezwzględnością takiej reorganizacji Szpitala powiatowego, przy której, obok zachowania jego sprawności i dbałości o dobro chorych, osiągnięta będzie jaknajdalej idąca oszczędność. Sejmik uważa, iż

niezbędna jest redukcja personelu pomocniczego i takie uregulowanie spraw kierownictwa, przy których gospodarka szpitalna nie będzie wykraczała z ram uchwalonego przez Sejmik budżetu.

Od tego punktu z powodu wyjazdu Starosty przewodnictwo objął zastępca Starosty W. Zieniewicz.

Sekretarz Wydziału Powiatowego odczytał wnioski delegacji budżetowej i Wydziału Powiatowego (zał. 3) Wywiązała się dyskusja, w której zabierali głos w charakterze członków delegacji: Popławski i Czerwiński z ramienia Wydziału Powiatowego przemawiał Surma.

Wobec niezgodnienia stanowiska delegacji ze stanowiskiem Wydziału Powiatowego postanowiono przeprowadzić głosowanie nad poszczególnymi tytułami budżetu otwierając dyskusję nad pozycjami preliminarza, co do których istniała różnica zdań między Wydziałem i Delegacją Budżetową.

Bez zmian przyjęto dział A. „Projekt budżetu wydatków“. Nastąpiło głosowanie nad wnioskiem Wydziału Powiatowego, co do przyjęcia tyt. I „Wydatki na administrację“ w wysokości 41.695. Wniosek przeszedł otrzymawszy 14 głosów za 8 przeciw (na sali 1 i 22 członków).

Bez zmian przyjęto tytuły projektu II i III. W tytule IV §. 17 na wniosek Trawińskiego powiększono sumę o 8.030 zł. za wnioskiem padło 16 głosów. przeciw 2, wstrzymujących się 7. Na wniosek czł. Trawińskiego przyjęto jednogłośnie rezolucję polecającą Wydziałowi Powiatowemu, w związku z uchwałą N. 290, by reorganizację Szpitala przeprowadzić po porozumieniu ze specjalną Komisją Szpitalną i ze stałą Komisją Sanitarną. W tymże tytule § 19 przeszedł w redakcji Wydziału Powiatowego uzyskawszy 9 głosów za przeciw 10 przy 4 wstrzymujących się (na sali 23 członków).

Pozostałe pozycje tytułu IV przyjęto bez zmian. Przyjęto bez zmian tytuły V VI preliminarza wydatków. W tytule VII par. 3C b. przeszedł wniosek Delegacji, za którym wypowiedziało się 9 głosów 11 przeciw przy 4 wstrzymujących się (na sali 24 członków).

Na wniosek Wydziału Powiatowego w tytule VII w § 38 wprowadzono specjalny fundusz na pokrycie wydatków wywołanych wzrostem drożyzny. Projektowaną przez Wydział kwotę 2.500, — na propozycję członka Trawińskiego podniesiono do wysokości 5.500 zł. Wniosek ten został przyjęty 15 głosami za przy I przeciw i 8 wstrzymujących się (na sali 24 członków).

Radny Kokczyński zapytał dlaczego w preliminarzu budżetowym nie uwzględniono pozycji na wprowadzenie biura Powiatowej Rady Szkolnej oraz prosił o odczytanie wniosków Powiatowej Rady Szkolnej, nadesłanych w tej sprawie Wydziałowi Powiatowemu.

Sekretarz Wydziału odpowiedział, że wnioski Powiatowej Rady Szkolnej o zasilek wpłynęły po ułożeniu preliminarza budżetowego przez Wydział Powiatowy i dlatego nie były uwzględnione w preliminarzu. Wnioskodawca zażądał rozpatrzenia budżetu Powiatowej Rady Szkolnej.

Wniosek oddano pod głosowanie: za wnioskiem padło 11 głosów, przeciw 5, 8 wstrzymujących się (na sali 14 członków), wobec tego wniosek przeszedł.

Nad sprawą tą wyłonila się dyskusja, rezultatem której została powzięta jednogłośnie.

### Uchwała Nr. 291.

Sejmik Łowicki sprawę budżetu Powiatowej Rady Szkolnej przekazuje do załatwienia Wydziałowi Powiatowemu.

Na wniosek Radnego Kokczyńskiego po wyjaśnieniach Wydziału Powiatowego jednogłośnie została przyjęta.

#### Uchwała Nr. 292.

Sejmik Łowicki sprawę wydatków na budowę bursy męskiej przekazuje do załatwienia Wydziałowi Powiatowemu.

Przyjęto bez zmian tytuły VIII, IX, X, oraz dział sumy przechodnie preliminarza wydatków.

Przyjęto bez zmian Dział A oraz tytuły I i II działu B preliminarza dochodów.

Członek Delegacji Gołębiowski postanowił wniosek zmniejszenia opłat szpitalnych o 50%, a co zatem idzie zmniejszenia wpływu z tego źródła w tytule II paragrafu 10.

Przy głosowaniu za wnioskiem padło 9 głosów, przeciw 15 przy 2 wstrzymujących się (na sali 24 głosujących) wobec czego wniosek upadł. Resztę pozycji tytułu III przyjęto bez zmian.

Radny Trawiński i Popławski postawili wniosek o zniesienie nadzwyczajnego dodatku do państwowego podatku gruntowego.

Po dłuższej dyskusji, w której brali udział członkowie Trawiński, Popławski, Rutkowski, Surma, Czermiński i Sekretarz Wydziału, Przewodniczący zarządził głosowanie: za wnioskiem padło 8 głosów przeciw 8, wstrzymało się 8 (na sali 24 członków), wobec czego wniosek przeszedł. Jako konsekwencja głosowania wpłynął wniosek o pokrycie drogą pożyczki deficytu, pozostałego w budżecie skutkiem skreślenia nadzwyczajnego dodatku gruntowego. Ze względu na możliwość braku pokrycia bieżących wydatków w okresie przed terminem wpłat podatkowych, suma pożyczki może przewyższać deficyt budżetowy jednogłośnie zapadła.

d. c. n.

### Ostrzeżenie.

**Unieważniamy** wydane przez nas upoważnienie do inkasowania pieniędzy przez **Józefa Tilberga**.

**Fabryka Wódek i Likierów „Bachus” w Kutnie.**

### Ogłoszenie.

Komenda P. P. w Łowiczu podaje do wiadomości publicznej, że dnia 20 b. m. o godz. 11 rano w lokalu k-dy P. P. przy ul. Podrzecznej odbędzie się licytacja kompletu instrumentów muzycznych wraz z nutami i pulpitemi, oraz aparatu kinematograficznego marki Pate'go.

Wspomniane przedmioty można obejrzeć każdego dnia od g. 10 do 15-ej.

### TORFIARNIA PAROWA

z całym urządzeniem do sprzedania przez licytację w dn. 21 b. m. we wsi Marywil gm. Bielawy.

### Pralnia

otworzona przy ulicy 3 Maja Nr. 2 przyjmuje wszelką bieliznę oraz czyszczenie chemiczne. Wykonywa się solidnie i punktualnie. F. Roman.

Redaktor i Wydawca Mieczysław Szajding.

## Kinematograf „EOS”

W sobotę dnia 14/III i w niedzielę dnia 15/III r.

Ostatnie zdjęcia  
OLIMPJADY w PARYŻU

### „Tancerczka”

Farsa w 6 aktach w wykonaniu znanych komików teatru królewskiego w Kopenhadze Pata i Patachona.

Dla dzieci i młodzieży dozwolony.

W sobotę początek o 7-ej i 9-ej w niedzielę o 5-ej 7-ej i 9-ej.

Następny program 4 ch Jeźdźców Apokalipsy.

Pierwszy raz w Łowiczu

Nowość

Nowość

## Kinie Wojskowe

Kolorowy film

### „Cyrano de Bergerac”

Komedja bohatera w 2 epokach 11 aktach granych jednocześnie.

Według nieśmiertelnego dzieła Edmunda Rostanda opracowany przez Augusta Genine reżyserji francuskiej z uwzględnieniem w napisach przekładu Marji Konopnickiej.

Włodzimierza Zagórskiego

Odnaczony został na Międzynarodowym Konkursie Kinematograficznym pierwszą nagrodą.

Wielki Medal Złoty.

Spieszcie wszyscy zobaczyć i podziwiać sztukę kinematograficzną.

Obraz wyświetlany będzie: w sobotę dnia 14 b. m. o godz. 7-ej i 9-ej, w niedzielę dnia 15 b. m. o godz. 5, 7 i 9-tej i w poniedziałek dnia 16 b. m. o godz. 7 i 9-ej.

Dla dzieci i młodzieży dozwolony.

Dudek Leon zgubił zaświadczenie bezterminowego urlopu wydane przez 18 p. w Skierniewicach. 3-2.

Kolucki Jan zgubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane w P. K. U. Skierniewice 3-3.

Franciszek Jarosz zgubił dokumenta wojskowe wydane przez komisję poborową w Łowiczu. 3-3.

Wacław Gudzak zgubił kartę demobilizacyjną, wydaną w 29 pułku piechoty. 3-2.

Adam Galecki, zgubił świadectwo przemysłowe na sklep kolonialno-spożywczy i koncesję na wyroby tytoniowe wydaną przez Izbę Skarbową w Warszawie. 3-1.

Jajbuś Borenstein zgubił koncesję na wyroby tytoniowe wydaną przez Urząd akcyjny w Skierniewicach. 3-1.

Jan Gromek zgubił kartę ewidencyjną wydaną w 45 pułku piechoty w Równem 3-1.

Anna Sorzała zgubiła legitymację wydaną w Kasie Chorych w Łowiczu. 3-1.

Władysław Trzaskowski zgubił dowód na kupno rewolweru wydany w Starostwie w Łowiczu. 3-1.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.